

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmon) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Królestwo polkie. — Księstwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA. Sprawy krajowe.

Wiedeń, 25. lipca. Minister sprawiedliwości mianował ad-junkta registratury przy Lwowskim sądzie kryminalnym Tytusa *Jachimowskiego*, adjunktem dyrekcji przy nowo-organizowanym wyższym sądzie krajowym w Preszburgu. (W. Z.)

Obliczenie

wpłat i kwot procentowych otworzonej najwyższym patentem z 26. czerwca 1854 pożyczki narodowej.

Kto subskrybuje na kapitał.	ma złożyć w pieniędżach papierowych	20sta część kapitału ma być natychmiast złożona jako kaucya	Reszta ma być wypłacona albo			Całoroczne 5 procenta będą wypłacone w złocie i srebrze po						
			w 3 latach w 30 ratach każda po	w 4 latach w 40 ratach każda po	w 5 latach w 50 ratach każda po							
20	19	1	—	36	27	21 ³ / ₅	1	—				
40	38	2	—	12	54	43 ¹ / ₅	2	—				
50	47	30	2	30	1	7 ² / ₄	54	2	30			
60	57	—	3	—	1	48	1	4 ⁴ / ₅	3	—		
70	66	30	3	30	2	6	1	34 ² / ₄	1	15 ³ / ₅	3	30
80	76	—	4	—	2	24	1	48	1	26 ² / ₅	4	—
90	85	30	4	30	2	42	2	1 ² / ₄	1	37 ¹ / ₅	4	30
100	95	—	5	—	3	—	2	15	1	48	5	—
200	190	—	10	—	6	—	4	30	3	36	10	—
300	285	—	15	—	9	—	6	45	5	24	15	—
400	380	—	20	—	12	—	9	—	7	12	20	—
500	475	—	25	—	15	—	11	15	9	—	25	—
600	570	—	30	—	18	—	13	30	10	48	30	—
700	665	—	35	—	21	—	15	45	12	36	35	—
800	760	—	40	—	24	—	18	—	14	24	40	—
900	855	—	45	—	27	—	20	15	16	12	45	—
1000	950	—	50	—	30	—	22	30	18	—	50	—

Przy subskrybowaniu każdego kapitału trzeba wypełnić deklaracyę subskrypcyi i oddać z przypadającą kaucyą.

Złożona kaucya będzie wliczona w raty i tak samo uprocen-towana.

Od składania kaucyi mogą być uwolnieni tylko tacy właściciele pomniejszych gruntów, którzy zobowiąza się wypłacać raty pożyczki tak jak podatki monarchiczne i pod względem ich wypłaty podda-dzą się przepisom istniejącym co do poboru podatków.

Jeżeli subskrypcye niedosięgną 400 milionów, ma być subskry-bowana suma wypłacona w 3 latach, jeżeli dojdą 400 milionów — w 4 latach, a jeżeli przewyższą 450 milionów — co prawdopodobnie przypuszczać można — w 5 latach, co roku w dziesięciu ratach.

(Lloyd.)

(Względy na prowizoryczną posadę urzędników.)

Wiedeń, 25. lipca. Ministerium finansów wydało niedawno rozporządzenie zwracające uwagę na to że nadanie stałej posady urzędnikowi, który dotychczas prowizorycznie tę posadę zajmował, niema być uważane za pojedynczą promocyę, ale raczej dla rozmaitych i ważnych korzyści jakie połączone są z stałym umieszczeniem w porównaniu z prowizorycznym, uważane być ma za rzeczywisty awans; przyczem nieidzie wyłączenie o rangę ale o wszystkie przy-mioty i stosunki od których zawisła mniejsza lub większa godność kandydatów. Dlatego też w kategoriach służby, gdzie idzie o ob-sadzenie stałej posady, urzędnicy, którzy dłuższy czas prowizory-cznie zajmowali obsadzić się mającą stałą posadę, przy równej z resztą kwalifikacyi zasługują na uwzględnienie. (L. k a.)

Hiszpania.

(Powstanie hiszpańskie.)

„Monitor“ zawiera następujące doniesienia z Hiszpanii:

San Sebastian, 19 lipca.

Obydwa bataliony pułku Bourbon, karabiniery i oddział jazdy wyruszyły ztąd dziś zrana pod wodzą jenerała Zabala i udali się do Tolosy. Upewniają, że się połączyć mają z wojskiem stojącym w Saragocie. Miasto Vitoria oświadczyło się za sprawą jenerała O'Donnell'a.

Bayonne, 19. lipca.

Komendant prowincyi biskajskich, jenerał Mazaredo, który do „Pronunciamiento“ nie przystąpił, udał się do Behobie.

Barcelona, 15. lipca.

Panujące tu od niejakiego już czasu wzruszenie wzmogło się znacznie od czasu powstania jenerała O'Donnell'a i Dulce. Środki przedsięwzięte przez kapitana jeneralnego i gubernatora cywilnego wstrzymały wybuch tylko do czasu, całkiem mu jednak przeszkodzić nie mogły. Dnia 13. o godzinie 7 wieczór wystąpili żołnierze w San Pablo i Buen z podniety mieszkańców z swoim pronuncia-mento przeciw rządowi wznosząc okrzyki: „Niech żyje królowa!“ „Niech żyje konstytucya!“ „Śmierć ministrom!“ „Precz z królową Krystyną!“

Następnie złączywszy się z mieszkańcami i obszedłszy kilka ulic zebrałi się na placu konstytucyjnym.

W Barcelonie rozstrzelono za kradzież i zburzenie maszyn 20 osób, między któremi znajdowało się kilku, co 14. lipca zapalili fabryki i właściciele ich (ojca i syna) zabili.

Również oświadczyła się i kawalerya, którą od 5ciu do 6ciu dni skonsyguowano w Barcelonnette. Od tej chwili przeszła cała załoga na stronę powstańców, a władze nie mogły się już dłużej opierać.

O godzinie 10 zaniechał gubernator wojskowy wszelkiego opo-ru, a około północy poszedł i kapitan jeneralny za jego przykładem. Udał się następnie do „ayuntamiento“ i przemówił do zgromadzo-nego ludu. Krótka jego przemowa zaspokoila ludność zebraną.

Barcelona, 18. lipca.

Wczoraj wieczór stracono znów trzy osób. W ciągu dnia nie zdarzył się żaden nowy wypadek. Dziś zrana powróciła większa część robotników do pracy.

Jenerała Don Jose de la Concha spodziewają się co chwila w Barcelonie.

Kartagena, 12. lipca.

Gubernator wojenny wydał rozkaz, ażeby mieszkańcy posiadający broń wydali ją w przeciągu 24 godzin władzy cywilnej. Na żądanie konzula francuskiego pozwolono Francuzom złożyć broń swoją w konzulacie.

Madryt, 17. lipca, 4. godz. po południu.

Valladolid oświadczyło się wczoraj za powstańcami. Kapitana jeneralnego i gubernatora uwięziono. Ministerium podało się do dy-misyi. Jej Mość królowa powołała do siebie jenerała Cordova. Sły-chać, że i w Katalonii wybuchło także powstanie.

10 godzina wieczór.

W Madrycie zaczyna się ludność burzyć. Dają się słyszeć rewolucyjne okrzyki.

Madryt, 18. lipca, 1. godz. po południu.

Zaburzenie trwało w Madrycie przez całą noc. Około 2 lub 3 godziny stanęło wojsko do boju i walczyło wytrwale. Wzniesiono barykady. „Gazeta de Madrit“ ogłasza nazwiska nowych ministrów, a to: z stronnictwa umiarkowanych wchodzi w skład ministerium: książę Rivas (prezydent ministrów i minister marynarki); Mayans, (minister spraw zagranicznych); Rio Rosas, (minister spraw we-wnętrznych); do stronnictwa progresistów należą zaś: Lacerna (mi-nister sprawiedliwości); Cantero (minister finansów); Roda (mini-ster robót publicznych).

Pułkownika Garigo mianowano brygadyerem i komendantem kawaleryi w Madrycie.

Cała Katalonia powstała, a na czele powstania stoi kapitan jeneralny. W niektórych miejscach walka jeszcze nie ustała.

San Sebastian, 19. lipca.

Jenerał Espartero udaje się z Lograno do Saragoty, gdzie stanie na czele powstania. Jenerał Zabala ma się z nim połączyć.

Municipalność w Tolosa oświadczyła się za powstańcami. Żandarmerya w Villareal przeszła także na ich stronę.

Miasto Pampeluna i część załogi oświadczyła się za powstańcami. Kapitan jeneralny ustąpił z wiernym wojskiem do cytadeli.

Dzienniki francuskie podają następujące wiadomości:

Perpignan, 20go lipca wieczór. W Barcelonie panował wczoraj jeszcze spokój, ale obawiano się każdej chwili rozruchów. Podejrzane bandy opuściły miasto z zamiarem podpalić fabryki i rabować. Władza wydała dekret wzywający alkaldów by zorganizowali rodzaj pospolitego ruszenia, które ma ścigać i wytepić podpalaczy. Inny dekret znosi policję bezpieczeństwa na której czele stoi niejaki Taresso, którego głowy pospółstwo się domaga. Gwardyi narodowej zwrócono broń, którą jej odebrano podczas rozbrojenia.

W Walencji i w Saragocie oświadczyła się ludność wraz z załogą za powstaniem. Słychać, że Espartero, którego mianowano prezydentem Junty, obejmie naczelnictwo. Burgos, Vitoria i Irun przyłączyły się do powstania.

Na terytorium francuskim blisko granicy hiszpańskiej aresztowano niejakiego Orense d'Albaida, jednego z głównych przywódców ultra demokratycznej partii w Hiszpanii. Pokazywał, jak zapewnia jeden z nadreńskich dzienników, paszport podpisany przez pana Soulé ambasadora północnej Ameryki w Madrycie, ale pomimo to nie chciano go puścić na wolność. Pan Soulé, w przejeździe swym na Paryż do Madrytu miał w Paryżu dłuższą konferencję z Orense i Riego. Orense bawił ostatniemi czasy w Londynie, ale wyjechał ztamtąd potajemnie przy pierwszym wybuchu teraźniejszego powstania. Gdy go teraz aresztowano, reklamował go amerykański konsul w Bayonne. Ale gdy go odstawiono do konsulatu, udało mu się umknąć.

Aresztowano także czterech oficerów hiszpańskich z pułku Cordova internowanych w Perigueux, w chwili kiedy chcieli przekroczyć granicę. (A. B. W. Z.)

Anglia.

(Z posiedzenia w izbach. — Interpelacya Earla of Harrington. — Niedostatek materiału na papier. — Wywóz gotówki.)

Londyn, 19. lipca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby wyższej oświadczył Earl of Harrington: „We czwartek zapytam ministrów Jej Mości królowej, czyli to prawda, że upoważniła lorda Westmoreland'a do tego zapewnienia, iż polskim poddanym Cesarza Rosyi nie ma być wolno połączyć się w teraźniejszej wojnie z chorągiewkami sprzymierzonych. Podobne zapewnienie byłoby rzeczą dziwną. Polaków jest 13,000,000 a żołnierzy polskich 200,000 pod rządem rosyjskim, w których interesie byłaby wojna przeciw Rosyi, i trudno też temu uwierzyć, iżby rząd Jej Mości królowej wzbraniać im chciał w wojnie tej udziału.

Na posiedzeniu Izby niższej naradzano się po załatwieniu spraw podrzędnych nad kilkoma skargami prywatnymi.

Niedostatek łachmanów na papier tak wielki teraz w Anglii, że ministerium spraw zewnętrznych spowodowane było wezwać okólnikiem wszystkich swych konsulów i agentów zagranicznych (w koloniach), ażeby w stronach teraźniejszego pobytu swego starali się wywieźć o przydatnym i tanim materiale do fabrykacji papieru.

Wywóz gotówki z Londynu wynosił w pierwszych sześciu miesiącach roku bieżącego 15,331,960 ft. szt., z tego 11,869,000 w złocie, a resztę w srebrze. Z powyższej kwoty wysłano oprócz tego 2,073,130 ft. sz. do Indyi, do Chin i na wyspę św. Maurycego (do Chin 1,669,470 ft. sz.); do Australii i Nowej Zelandyi 29,400 f. sz., do kontynentu 12,187,820 ft. sz., na morze śródziemne 778,660 f. s., do Indyi zachodnich 197,250 ft. sz., do Brezylji 18,700 ft. sz. i do Afryki 47,000 ft. sz. (W. Z.)

(Sprawy w izbach. — Odczytanie poselstwa królowej.)

Londyn, 22. lipca. Na posiedzeniu izby wyższej z d. 22. lipca przedłożył lord Aberdeen poselstwo Jej Mości królowej, które lord-kanclerz odczytał. Treść jego następująca: Wiktorya, Królowa, — Jej król. Mość uważa za rzecz stosowną zabezpieczyć przygodne większe wydatki, jakie może spowodować obecna wojna przeciw Cesarzowi Rosyi i ufając w przychylność izby lordów, jest Jej król. Mość przekonana, że przyzwolą owe środki, jakich to zabezpieczenie wymagać będzie. Lord Aberdeen: pozwalam sobie zaproponować, ażeby łaskawe poselstwo Jej Mości Królowej wzięto w przyszyły piątek pod rozwagę.

W izbie niższej przedłożył kanclerz skarbu poselstwo Królowej, a członkowie słuchali treści jego stojąc z odsłonią głową. — Potem zaproponował odesłanie poselstwa do komitetu przyzwalającego lub wzięcie go pod obrady w poniedziałek. D'Israeli: Mogę śmiało powiedzieć, że izba gotowa jest przyzwolić wszelką pomoc, jakiej Jej Mość Królowa potrzebuje, by prowadzić wojnę z całą siłą i gorliwością. Słyszę, że izba będzie się w poniedziałek naradzać nad poselstwem i spodziewam się, a nawet prawie pewny jestem, że ministrowie Jej Mości Królowej będą mogli w poniedziałek zapewnić izbę, że parlament zbierze się przy obecnym stanie rzeczy na sesję jesienną. (Zeit.)

(„Times“ o działaniu wojsk sprzymierzonych.)

Londyn, 21. lipca. Dziennik „Times“ zawiera następujący uwagi godny artykuł: Dowiadujemy się teraz z pewnością, że angielska lekka dywizya dnia 8go lipca stała w Devno, pierwsza dywizya w Alandyn, druga zaś i trzecia dywizya między Aladynem a Warną. Pochód na Dżurdzewo był tylko pogłoską obozową a nawet odwiedziny Omer-Baszy w głównej kwaterze nie pociągnęły za sobą decydującego ruchu. O pozycjach Francuzów niemamy tak

dokładnych wiadomości, ale ogłoszenie „Monitora“, że 18,000 wojska sprzymierzonego dnia 7. b. m. stały w Dżurdzewo, było bezzasadne, a zaszczyt odniesionych korzyści na lewym brzegu Dunaju należy wyłącznie armii tureckiej. Największą pochwałę zasługuje ostrożność, która wstrzymywała dowódców sprzymierzonej armii od narazania swych świeżych i wspaniałych wojsk na niepewne klęski i pewne niedogodności wyprawy w puszczech i moczarach, niedziwi nas wcale, że ta zwłoka obudziła u Turków zdziwienie i podejrzliwość — ale nieczynność wojsk sprzymierzonych ma ważniejsze powody niż trudności obrotów wojennych. Wojska sprzymierzone nie mogą się zapuszczać w obszerne operacye nad Dunajem, ponieważ oczekują na rozkaz wyruszenia całą potęgą na Sebastopol. To jest dla nas właściwy punkt do ataku; nad Dunajem mogli się Turcy prawie obejść bez nas. Według wszelkiego prawdopodobieństwa odparł Omer Basza Rosyan zwycięsko z Dżurdzewa. Ale to niezachęci go zapewne do przyjęcia walnej bitwy i do narażenia swej armii na klęskę; sprzymierzeni bowiem mają ważne powody przeciw wyprawie na Wołoszczyznę. Nim uczynią taki krok, muszą poprzednio panować nad całym Dunajem. Prawie nie do uwierzenia, że Rosyanie blisko cztery miesiące po wypowiedzeniu wojny zostawali w posiadaniu floty na Dunaju. Co do nas zalecaliśmy zawsze usilnie, ażeby przedsięwzięto operacyę przeciw stacyi Suliny, i cieszymy się szczerze, że ta operacya wkońcu przyszła do skutku. Gdy tylko floty rosyjska wzięta będzie we dwa ognie, wtedy Dunaj sam przez się ochroni Bułgaryę od inwazyi. Samo posiadanie stałego jądu w okolicy Bukaresztu nie podaje Rosyi korzyści wojskowych. Nawet zwycięstwo wojsk sprzymierzonych w Wołoszczyźnie nie byłoby bardzo korzystnem. Armię Anglii powołuje obowiązek na czarne morze i na Bałtyk. (Abbl. W. Z.)

(Wiadomości bieżące. — Dostawa wina i likworów do Floty. — Przepisy dla okrętów z wychodźcami.)

Londyn, 20. lipca. Pospieszny kuter „Wool Packet“ odpłynął wczoraj z Sheerness z winem i innymi likworami dla floty morza Bałtyckiego. — Osobny wydział, zajmujący się ułożeniem lepszych przepisów dla okrętów z wychodźcami, ukończył już swe czynności i przedłożył swe propozycye. Zaleca najszczególniej następujące punkta: Ograniczyć jeszcze bardziej ładunek żelaza na okrętach z wychodźcami — tylko w nadzwyczajnych przypadkach brać na pokład więcej niż 500 osób. Przyjmować po jednym lekarzu na 300 pasażerów, nie zaś jak dotychczas po jednym na 500. — Następnie ma być rząd upoważniony podczas srożenia się zarazy przyjmować lekarzy według woli, nawet na mniejszą liczbę pasażerów, a wręczyć i wstrzymać na niejaki czas całkiem wychodźstwo na okrętach rządowych. Na okrętach płynących do Ameryki, ma otrzymać każdy pasażer przynajmniej 14 stóp przestrzeni, i to ma równie dzieciom jak dorosłym przysługiwać. Nakoniec jeżeli okręt mający na pokładzie wychodźców, nie odpłynie w czasie przez siebie wyznaczonym, musi płacić dziennie na utrzymanie przez cały czas tej zwłoki, dorosłym po 1 schyl. 6 penców, a dzieciom mającym mniej niż 10 lat, po 1 szyl.

Francya.

(Nowa wyprawa do Turcyi. — Pożyczka Turecka nie idzie. — Pomyślne wiadomości z Algieryi.)

Paryż, 20. lipca. Sześć pułków piechoty, stojących załogą po części w Paryżu a po części w okolicy, wyruszy jutro i następnym dni ku południowi a ztamtąd do Oryentu, gdyż armia ekspedycyjna ma być pomnożona na 140,000 ludzi.

Układy panów Durand i Black o pożyczkę turecką nieudały się zupełnie.

Najnowszy raport jeneralnego gubernatora Randon z Algieru z 15. lipca donosi, że ekspedycya przeciw Kabyłom w dolinie wyższego Sebau, którzy za podniętą szeryfą Bu-Bagla chcieli korzystać z odpłynięcia doświadczonych wojsk afrykańskich do Oryentu, by cudzoziemców wypędzić zupełnie z kraju, nietylko się już skończyła ale nawet jak najlepiej się powiodła. Potrzeba było koniecznie zrobić jakiś krok stanowczy, gdyż nawet pomiędzy podbitymi szczepami zaczęły już objawiać się oznaki nieprzyjaznego usposobienia. To wyjaśnia poniekąd niezwykle rozwinięcie sił, które gubernator uznał za potrzebne. Oto stanął sam na czele armii, której sama piechota liczyła 15 batalionów, zatem w sile przeszło 20,000 ludzi, i przedarł się riszcząc i pustosząc wszystko dokoła aż do środka gór, niezdobytých podług mniemania krajowców, gdzie wsie Kabyłów jak istne miasta wyglądają i tak są liczne, że trudno pojąć nawet, jak może ziemia wyżywić taką masę ludności. Po wielu zaciętych ale szczęśliwych potyczkach w dniach 4., 17., 20., 26., 27. i 30. czerwca, jakoteż 1. i 2. lipca udało się wreszcie jenerałowi Randon przełamać upór Kabyłów, pomiędzy którymi tak zwani Peni Bidszery najbardziej się odznaczyli, i na dniu 5. lipca zmusić ich do zupełnego poddania się. Po osiągnięciu tego celu i wydaniu pochwalnego rozkazu dziennego do wojsk korpusu ekspedycyjnego wyruszył jeneralny gubernator napowrót do Algieru. (W. Z.)

(Misy tunetańska wyprawiona. — Korpusy posiłkowe.)

Paryż, 21. lipca. Depesza telegraficzna z Marsylii z dnia dzisiejszego donosi: Dzienniki maltańskie donoszą, że misya tunetańska odpłynęła na okręcie „Sinai“ wioząc Sultanowi haracz Beja w sumie 42 milionów franków (?)

Tunetański korpus posiłkowy liczący 6000 wojska już jest w pogotowiu do odpłynięcia.

8000 wojska angielskiego odpłynię dla wzmocnienia armii w Oryencie; mianowicie dwa pułki dragonów, cztery pułki piechoty i 1200 strzelców. (Abld. W. Z.)

(Zaopatrzenie żołnierzy na leżę zimową.)

Paryż, 22. lipca. Każdy żołnierz należący do ekspedycji na morze bałtyckie zaopatrzone jest w rozmaite przedmioty potrzebne do przetrzymywania, jako to: w grubą wełnianą kołdrę, w naczynie blaszane do gotowania wody i sporządzania ciepłych napojów i t. d. Prócz tego ma każdy żołnierz drewniany drąg i kawałek płótna na namiot. Cesarz zwiedzając obóz kazał doręczyć każdemu żołnierzowi nową sztukę frankową z roku bieżącego i porcję wina. (Zeit.)

Włochy.

(Druć na telegraf podmorski przywieziony do Geny.)

Turyń, 21. lipca. O podmorskiej komunikacji za pomocą telegrafta między stałym lądem Piemontu, Korsyką i wyspą Sardynia donosi „Corriere mercantile“: Długość drutu komunikacyjnego wynosi 160 kilometrów, drut sam waży do 800 beczek i zajmuje, chociaż zwinięty, prawie całe miejsce na okręcie, który go tu przywiózł. Składa się z sześciu drutów telegraficznych, z których każdy zosobna obłożony jest gutaperchą i z wierzchu zaś jest obciążony sześcioma grubymi drutami żelaznymi, które w kształcie liny są okręcone. Te druty nie są galwanizowane jak na linii z Dover do Calais, ani obciążone warstwą cynku jak telegraf w Ostendzie. Mała oksydacja nie szkodzi trwałości druta, który się z czasem sam obłeka cienką skorupą piasku chroniącą lepiej niż każda sztuczna powłoka. Na wypadek, gdyby się drut urwał spuszczaony w morze, oznaczają igły magnesowe połączone z telegrafem dokładnie w miejsce, gdzie się urwał; wtedy wyciągają go z wody i spajają znowu na okręcie parowym. (Abld. W. Z.)

Niemce.

Berlin, 22. lipca. „Pr. Staatsanzeiger“ donosi w części urzędowej:

J. M. król raczył w miejsce odwołanego na własne życzenie z posady poselskiej w Londynie rzeczywistego radcy tajnego dra. *Bunsen* mianować dotychczasowego posła w Neapolu, rzeczywistego radcę tajnego hrabię *Bernstorff* posłem Swym nadzwyczajnym i pełnomocnym ministrem w Londynie, opróżnioną zaś po śmierci jenerał-porucznika *Rochow'a* posadę posła nadzwyczajnego i pełnomocnego ministra w Petersburgu poruczyć dotychczasowemu posłowi w Kopenhadze baronowi *Werther*. (W. Z.)

(Komunikacje między Prusami a Rosyą.)

Berlin, 22. lipca. Dziennik „P. C.“ otrzymał z wiarogodnego źródła dokładne doniesienie o środkach użytych ze strony rządu rosyjskiego pod względem komunikacji pogranicznej z Prusami. Z tego pokazuje się, że komunikacja pograniczna na prawym brzegu Niemna, między Polangą i Georgenburgem nie podlega nateraz żadnej ostrzejszej niż dawniej kontroli. Wzdłuż granicy polskiej mogą właściciele gruntów wiejskich z pruskich powiatów nadgranicznych przejeżdżać i teraz jeszcze do powiatów polskich za zwykłą kartą legitymacyjną; ale zato wzbroniony jest przystęp wszelkiego rodzaju rzemieślnikom i kupcom, jeżeli nie wykażą się dokładnym przez ambasadę rosyjską lub jenerałnego konszula rosyjskiego wizowanym paszportem. Poddanym rosyjskim nie wolno w ogóle przejeżdżać z Polski do Prus, i tylko wyjątkowo pozwalają władze rosyjskie przekraczać granicę takim osobom, które posiadają zupełne zaufanie rządu. (Zeit.)

„Litografowana korespondencya austriacka“ z dnia 25go lipca donosi, że meklemburskie stacye telegraficzne w Wismarze i Rostoku dnia 1. b. m. otwarte zostały dla korespondencyi prywatnych.

Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z d. 24. lipca donosi: JW. sprawujący obowiązki Namiestnika Królestwa jenerał-adjutant hrabia *Rüdiger*, znalazłszy konie przez obywateli gubernii Warszawskiej dla wojsk w r. b. dostawione w dobrym stanie i odpowiadające w zupełności swemu przeznaczeniu, a przypisując to gotowości obywateli rzeczonoj gubernii do ścisłego spełnienia poleceń rządowych, oświadcza im z tego powodu swoje podziękowanie.

Księstwa Nadđunajskie.

(Domysłne przygotowania na zdobycie Dżurdzewa.)

Wiedeń, 24. lipca. Podług dzisiejszych doniesień telegraficznych o wypadkach wojennych nad Dunajem stają się operacye wojsk rosyjskich coraz niewyraźniejsze. Pomimo że książę *Gorczałow* utrudzał od 16go do 20go lipca codziennie wojska swoje małemi utarczkami, które dla Rosyan zawsze były niekorzystne, mówiono 21go w Bukareszcie, że książę *Gorczałow* otrzymał 20. rozkaz z Petersburga wziąć szturmem *Giurgewo*, i że 22. przystąpi do wykonania tego rozkazu. I w istocie powydawano 21go rozkazy zdradzające podobny zamiar. Turcy tymczasem budują dniem i nocą wszelkimi siłami szanice w okolicy *Giurgewa*, i zdają się spokojnie oczekiwać ataku Rosyan. Stratę, którą Rosyanie ponieśli w potyczkach od 16go do 20go lipca, podają na 300 poległych. Straty Turków były niemniej znaczne. Wojska egipskie walczyły na wszystkich punktach z nadzwyczajnem mężstwem.

Autentyczne doniesienia z *Galaczu* z 13go lipca wspominają także, że jenerał *Luders* postępuje z swoim korpusem z *Galaczu* i

Ibraikowa, gdzie przybył z *Dobruczy* w pierwszych dniach lipca, znowu ku *Bukaresztowi* dla wzmocnienia stojącego pod *Giurgewem* korpusu obserwacyjnego. (Lloyd)

Egipt.

Z *Alexandryi* doniesiono z 19. lipca telegrafem na *Tryest*: *Abbas Basza* umarł w nocy z 13. na 14. b. m. nagle w *Benha*, jak się zdaje tknięty apoplexyą. *Said Basza*, najstarszy z pozostałych potąd przy życiu synów *Mehmeta Alego* objął rządy i przyjmował już zwykłe życzenia konsulów europejskich. Wczoraj odjechał *Said Basza* o godzinie 3. popołudniu do *Kaira* w asystencyi konsulów jeneralnych. zkąd wkrótce znowu do *Alexandryi* powróci na stałą rezydencyę. (W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 24. lipca. Ze wszystkich części Włoch nadchodzą ciągle bardzo pomyślne doniesienia o zbiorach. Ceny zboża spadają wszędzie. Parmę ogłoszono w stan oblężenia.

Tryest, 26. lipca. Parostatek *Lloydy* przybył dzisiaj z *Grecyi* o 24 godzin później, gdyż dla cholery grasującej w *Atenach* musiał odbywać kontumacyę w *Corfu*.

Berlin, 26. lipca. Król. fligel-adjutant pułkownik *Manteuffel* i p. *Mayerhofer*, którzy z *Wiednia* powrócili, udali się wczoraj do *Potsdamu*.

Londyn, 24. lipca w nocy. W izbie wyższej naradzano się nad przyzwoleniem kredytu 3 milionów funt. sztr. dla dalszego prowadzenia wojny i przyjęto projekt. Kilku lordów nalegało, ażeby oprócz ustąpienia z *Księstw Nadđunajskich* i uwolnienia żeglugi *Dunaju* zażądano jeszcze innych materyalnych gwarancyi ze strony *Rosyi*. *Clarendon* oświadczył nadzieję, że *Austria* nie odłączy się od *Anglii*. — W izbie niższej oznajmił lord *J. Russell*, że *Sebastopol* ma być wzięty. Na zapytanie pana *Cobden* o bliższe szczegóły, oświadczył lord *Russell* w ogóle, że *Rosyi* nie będzie na przyszłość dozwolono utrzymywać tak wielką flotę na czarnem morzu dla zagrożania *Europie*. Kredyt przyzwolono.

— *Monitor* francuski zawicra następujące depesze telegraficzne z *Hiszpanii*:

Barcelona, 21. lipca. Szkodę wyrządzoną przez spalenie fabryk ma prowincya ponosić.

Madryt, 18. lipca. Aż do zwołania *Kortezów* ma być obowiązująca ustawa o prasie z r. 1845. — Dekret, którym nakazano płacić naprzód podatki przypadające na drugie półrocze, został cofnięty. — Poczta hiszpańska nie nadeszła do *Paryża*, a telegraf przerwany.

W dodatku do telegraficznych wiadomości o rozruchach w *Parmie* dochodzą nas jeszcze następujące bliższe szczegóły:

Już dnia 21. b. m. rozeszła się w *Parmie* pogłoska, że w tem mieście, w *Piacenzy* i na kilku innych punktach we *Włoszech* ma wybuchnąć powstanie. Poczyniono więc potrzebne kroki ostrożności. Dnia 22. zaraz po wschodzie słońca pojawiły się symptomy rozruchu, około godziny dziewiętej napałta zgraja na patrol w *Borgo delle Colonne*, tudzież przy kawiarni *Ravazzoni* w głównej ulicy na c. k. kapitana *Steffanelli*, a później na c. k. majora *Köth*. Buntownicy atakowali wojsko kamieniami i wystrzałami z karabinów.

Natychmiast obsadzono kasztel i bramę *S. Micheli*, a pozostałe jeszcze c. k. wojsko równie jak wojsko *parmeńskie* stanęło na placu alarmu.

Rowolucyonisci zajęli spieszenie okna i dachy domów, i zfamtąd godzili na pokazujące się wojsko, które dla przytłumienia rozruchu użyło dział. O godzinie dziesiątej opanowało dzielne wojsko wszystkie punkta zajęte przez buntowników, obsadzono także wszystkie głównejsze place i ulice. Kapitan *Stefanelli* i pięciu żołnierzy trzeciego batalionu strzelców cesarskich zostali ranni. Wojsko *parmeńskie* miało 1 kapitana, 1 porucznika i dwóch żołnierzy rannych — dzięki złemu strzelaniu rowolucyonistów, którzy z swej strony mieli dość wielu poległych i rannych. (Abld. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 28. lipca. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 25r.36k.; żyta 19r.31k.; jęczmienia 16r.45k.; owsa 17r.32k.; hreczki 16r.17k.; kartofli 7r.56k.; — cetnar siana po 2r.12k.; okłotów po 1r.21k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 24r., dębowego 20r.30k., sosnowego 18r.45k.; — kwarta krup pszennych kosztowała 25k., jęczmiennych 14k., hreczanych 17k., mąki pszennej 14k., żytniej 11k. wal. więd. Od 14 dni spadły znacznie ceny zboża, — pszenica tańsza na kocu o blisko 5r., żyto spadło o 7r., jęczmień o 3r., hreczka o 4r., kartofle o 2r., owies o 1r. w. w. — W poniedziałek i we środę nie było targu.

(Ceny targowe w obwodzie Przemyskim.)

Przemysł, 19. lipca. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny czterech głównych gatunków zboża: jakie były na targach w *Przemysłu*, *Jarostawiu* i *Jaworowie* w pierwszych 14 dniach b. m.: korzec pszenicy 15r.4k.—14r.—12r.35k.; żyta 13r.24k.—12r.30k.—11r.23k.; jęczmienia 9r.36k.—9r.30k.—8r.50k., owsa 8r.50k.—8r.30k.—8r.12k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 28. lipca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	45	5	50
Dukat cesarski " " "	5	51	5	56
Półimperyal zł. rosyjski " " "	10	4	10	7
Rubel srebrny rosyjski " " "	1	56 1/2	1	57 1/2
Talar pruski " " "	1	52	1	55
Polski kurant i pięciozłotówka " " "	1	25 1/2	1	26 1/2
Galicyskie listy zastawne za 100 zr. " " "	92	33	92	48

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 28. lipca 1854.

	złr.	kr.
Kupiono przez kuponów 100 po m. k.	—	—
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	92	30
Zadano " " za 100 " "	93	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 25. lipca.

		złr.	kr.	w przecięciu
Obligacje długu państwa 5% za sto	82 7/8	83	83 1/8	83
detto z r. 1851 serya B. 5%	—	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	—	—	—	—
Obligacje długu państwa 4 1/2%	72 1/2	7/8	73 1/4	73
detto 4%	—	—	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—	—	—
detto 3%	—	—	—	—
detto 2 1/2%	—	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 "	—	—	—	—
detto "	—	—	—	—
detto "	—	—	—	—
detto "	87 3/4	7/8	88	87 15/16
Obl. wiedeń. miejskiego banku 2 1/2%	—	—	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	—	—	—	—
detto krajów koron. 5%	—	—	—	—
Akcyje bankowe 1260	1262	—	—	1261
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr. —	—	—	—	—
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 1667 1/2	1675	—	—	1670
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr. —	—	—	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. —	—	—	—	—
Akcyje kolei Budzińskiego-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. —	—	—	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. 572	575	—	—	574
Akcyje austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. —	—	—	—	—
Galicyskie listy zastawne po 4% na 100 złr. —	—	—	—	—
Renty Como —	—	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 25. lipca.

		złr.	kr.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych —	—	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. 123 3/4	1/2	1/4	122 3/4	123 1/4 aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. 122 3/4	1/4	122	122 1/4	1. 122 3/8 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. —	—	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. 92 3/4	91 1/2	91	90 3/4	91 1/2 m.
Lipsk za 100 talarów —	—	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. —	—	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. 12.9	6	4	3	3 l. 12-4 2 m.
Lyon za 300 franków —	—	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. 121 1/2	121	121	1.	121 1/2 2 m.
Marsylia za 300 franków —	—	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków 146	145 7/8	3/4	5/8	5/8 l. 145 3/2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para —	—	—	—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para —	—	—	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty —	W.	—	—	— Agio.
Ducaten al marco —	—	—	—	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 102. — Augsburg 123 1/2. — Frankfurt 122 3/4. — Hamburg 91 1/2. — Liwurna —. — Londyn 12.5. — Medyolan 121 1/4. — Paryż 145 1/2.

Obligacje długu państwa 5% 83 -- 83 1/2. Detto S. B. 5% 95 -- 95 1/2. Detto 4 1/2% 73 1/8 -- 73 1/4. Detto 4% 66 -- 66 1/2. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 90 -- 90 1/2. Detto z r. 1852 4% 85 1/2 -- 86. Detto 3% 53 -- 53 1/2. Detto 2 1/2% 41 1/2 -- 41 3/4. Detto 1% 16 1/2 -- 16 3/4. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 80 -- 80 1/2. Detto z krajów kor. 5% 79 1/2 -- 80. Pożyczka z r. 1834 222 -- 223. Detto z r. 1839 124 1/4 -- 124 1/2. Detto z 1854 87 3/8 -- 88. Oblig. bank. 2 1/2% 55 -- 56. Obl. lom. wen. pożycz. z r. 1850 5% 95 -- 98. Akc. bank. z ujma 1260 -- 1262. Detto bez ujmy 1048 -- 1050. Akcyje bankowe now. wydania 994 -- 995. Akcyje banku eskomp. 96 -- 96 1/2. Detto kolei żel. póln. Ces. Ferdynanda 167 3/4 -- 168. Wiéd.-Rabskie 81 -- 82. Detto Budzińskiego-Lincko-Gmundzkiej 273 -- 275. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 -- 20. Detto 2. wydania 30 -- 35. Detto Edynburskiej - Neustadzkiej 61 -- 61 1/2. Detto żeglugi parowej 573 -- 575. Detto 11. wydania --, Detto 12. wydania 562 -- 563. Detto Lloyda 545 -- 548. Detto mlyna parowego wiedeń. 130 -- 132. Renty Como 13 1/2 -- 13 3/4. Esterhazego losy na 40 złr. 83 1/2 -- 84. Windischgrätzka losy 29 -- 29 1/4. Waldsteina losy 28 3/4 -- 28 7/8. Keglevicha losy 10 1/4 -- 10 1/2. Cesarskich ważnych dukatów Agio 28 3/4 -- 29.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 26. lipca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 28 3/4. Ces. dukatów obrączkowych agio 28 1/4. Ros. imperyały 10.2 Srebra agio 23 1/4 gotówka.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 28. lipca.

Obligacje długu państwa 5% 83 1/2; 4 1/2% 73 3/8; 4% --; 4% z r. 1850 --; wylosowane 3% --; 2 1/2% --. Losy z r. 1834 --; z r. 1839 124. Wiéd. miejsko bank. --. Akcyje bank. --. Akcyje kolei póln. --. Glognickiej kolei żelaznej --. Odenburskie --. Budwejskie --. Dunajskiej żeglugi parowej --. Lloyd --. Galic. l. z. w Wiedniu --. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. -- złr.

Amsterdam l. 2. m. --. Augsburg 125 1/2 3. m. Genua -- l. 2. m. Frankfurt 124 3/4 l. 2. m. Hamburg 93 l. 2. m. Liwurna -- p. 2. m. Londyn 12.5 l. 3. m. Medyolan 123 1/2. Marsylia -- l. Paryż 147 1/4 l. Bukareszt 221. Konstantynopol --. Agio duk. ces. --. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. --. lit. B. --. Lomb. --. Oblig. indemn. --. Pożyczka z roku 1854 87 15/16.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. lipca.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — PP Guzkowski Marcin, z Nowogomiasta. — Niesiołowski Anzelm, z Sobolego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. lipca.

PP. Pietruski Jan, do Sambora. -- Romanowski Antoni, do Złoczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 9 6	+ 14°	+ 18°	północ.-zach. 0	pochmurno
2 god. pop.	27 9 7	+ 18°	+ 14°	"	"
10 god. wie.	27 10	+ 15°		"	deszcz

T E A T R.

Dziś: Na obchód uroczystości urodzin Jego Cesarzewiczowskiej Mości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika, przy oświetleniu zewnętrznego widowiska, komedia niemiecka: „Ein Handbillet Friedrich's II.“ oder: „Incognito's Verlegenheiten.“

Jutro: ostatnie polskie przedstawienie przed feryami:

„Haryadyn Rudobrody.“

Dramat w 3 aktach.

K R O N I K A.

(Trzy pałace krystalowe.) Ciekawe jest porównanie stosunku wielkości wystawionych dotychczas pałaców krystalowych: Londyńskiego, Nowo-Yorskiego i Mnichowskiego. Mnichowski składa się z głównego budynku 800 stóp długości, przeciętego w środku kwadratem 280 stóp długim. Szerokość skrzydeł bocznych wynosi 160 stóp. Co do długości dzieli się gmach na trzy nawy, z których średnia ma 80 stóp szerokości i tyleż wysokości. Obydwie boczne nawy mające 34 stóp wysokości i 40 stóp szerokości dzieli w środku kolumnada, na której spoczywają podwyższone zewnętrzne ściany środkowej nawy. Transept ma te same rozmiary i architektoniczne podziały, jakie nawa środkowa. Cały gmach obejmuje przestrzeń 134.400 stóp kwadratowych, galeria 38.400 st. kwadr., razem więc 172.800 stóp kwadr. W ogóle użyto na budowę 30.000 cetnarów żelaza nielicząc w to drugiej na końcu założonej galerii; szkła spostrzebowano 245.794 stóp kwadratowych, czyli 78.000 tafli. Mnichowski pałac krystalowy jest daleko mniejszy jak Londyński, ale większy jak Nowo-Yorski. Londyński miał 1920 stóp długości i 426 szerokości i obejmował przestrzeń 836.193 stóp kwadratowych. Pałac Nowo-Yorski wraz z obydwiema nawami liczył 606 bawarskich stóp długości, a więc o czwartą część mniej, jak gmach Mnichowski. Szerokość obydwoh była prawie równa, gdyż pierwszy miał 155 stóp, ostatni zaś 160 stóp szerokości. Według tego obejmowała przestrzeń gmachu Nowo-Yorskiego 121.056 stóp kwadrat., Mnichowskiego zaś wynosi 134.000. Na pałac Nowo-Yorski potrzebowano 27.000 cetn. żelaza i 42.533 stóp kwadrat.

szkła. Ta znaczna różnica w ilości szkła pochodzi ztąd, że pałac Nowo-Yorski pokryty dachem metalowym, Mnichowski zaś dla lepszego oświetlenia szklanym.

— W Rzymie wyszedł w pierwszej połowie lipca r. b. medal, który według odwiecznej fundacji biją w uroczystość św. Piotra i Pawła i podają w nim pełnomości najważniejszej czyni panującego Papieża. Medal z r. 1854 przedstawia ojca św., jak z dziećmi rozmawia, a naokoło jest napis: „Sinite parvulos venire ad me“. (Pozwólcie dzieciom przyjść do mnie.) Ten tekst ewangeliczny odnosi się do troskliwości Piusa IX. ku wychowaniu młodzieży. Medal sam, jako utwór sztuki należy do rzędu miernych. Sławny rylownik Józef Girometti, zmarły przed trzema laty nie zostawił godnego następcy.

— Sławne źródła mineralne (gorące i zimne) w Piótgorsk w Kaukazyi, które na dniu 25tym września roku zeszłego o 6tej godzinie zrana nagle gwałtownie zniknęły (osobliwie źródło Alexandra i Jermolowa), pokazały się teraz znowu podług doniesienia urzędowego w gazecie stawropolskiej w większej jeszcze obfitości i z tą samą siłą uzdrawiającą.

— W Dreźnie mnożą się samobójstwa w zatrważający sposób: w tym miesiącu wydarzyło się już 12 takich wypadków, licząc w to kilka wyrzucenych z wody trupów.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 30. Dodatku tygodniowego.